

Artur Drzewicki

# Stosunki z Ukrainą w sferze bezpieczeństwa: polski punkt widzenia

Rozpad Związku Radzieckiego i powstanie niepodległej Ukrainy stały się jednym z największych wyzwań dla Polski. Pojawienie się na wschodniej polskiej granicy nowych, suwerennych krajów spowodowało konieczność ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków, przy jednoczesnym stałym umacnianiu własnego bezpieczeństwa. Niewątpliwie największe znaczenie w tym zakresie Warszawa przywiązywała do Ukrainy – kraju, którego potencjał i znaczenie geopolityczne w sposób bezpośredni oddziaływały na ówczesny i przyszły stan bezpieczeństwa państwa. Fakt ten znalazł odzwierciedlenie w uznaniu przez Polskę roli Ukrainy w regionie, czego efektem stało się konsekwentne dążenie do nadania stosunkom polsko-ukraińskim wymiaru „partnerstwa strategicznego”.

Z chwilą uzyskania niepodległości przez Ukrainę w 1991 r., nadrzędnym celem polityki bezpieczeństwa Polski wobec tego kraju stało się wzmocnienie jego niezależności jako samodzielnego podmiotu stosunków międzynarodowych, jak również wewnętrznej stabilności, przede wszystkim poprzez wsparcie społeczno-politycznej i gospodarczej transformacji państwa, zgodnie z zasadami demokracji i gospodarki wolnorynkowej. Realizacja tych założeń miała służyć zwiększeniu zakresu bezpieczeństwa Polski poprzez zagwarantowanie pozytywnego rozwoju stosunków bilateralnych z Ukrainą jako państwem sąsiedzkim (w węższym zakresie) oraz całościowe poszerzenie strefy stabilności na kontynencie europejskim i odsunięcie potencjalnych źródeł konfliktów jak

najdalej od polskich granic. Kierując się tego rodzaju założeniami, które wynikały z własnych doświadczeń związanych między innymi ze sposobem geostrategicznego postrzegania Polski przez Republikę Federalną Niemiec i dążeniem Bonn do uniknięcia pozostawania w tzw. *Mittellage* (pozycji środkowej)<sup>1</sup>, uznano w Warszawie, że najlepszym narzędziem utrwalenia osiągniętych celów jest trwale związanie Ukrainy z europejskimi i euroatlantyckimi strukturami.

## BUDOWANIE INFRASTRUKTURY BEZPIECZEŃSTWA

W kontekście trudności, do jakich dochodziło w różnych dziedzinach stosunków polsko-ukraińskich, można stwierdzić, że relacje obu krajów w ob-

<sup>1</sup> A. Baring, R. Scholz, *Eine deutsche Interessenlage Koordinaten deutscher Politik jenseits von Nationalismus und Moralismus*, Symposium 2–3 Dezember 1993 in Berlin, Hrsg. Köln 1994, s. 114–115.

szarze bezpieczeństwa układały się – poza pewnymi wyjątkami – w dużej mierze harmonijnie i charakteryzowały się szerokim zakresem współpracy. Wydaje się, że jest to konsekwencja wystąpienia kilku czynników.

Niewątpliwie jednym z najważniejszych elementów jest świadomość politycznych decydentów, że z racji potencjału obu krajów i ich geopolitycznego położenia bezpieczeństwo stanowi czynnik o priorytetowym znaczeniu dla przyszłości ich rozwoju. W wymiarze instytucjonalnym nie do przecenienia jest fakt osobistego zaangażowania prezydentów Polski i Ukrainy oraz podległych im struktur – Biura Bezpieczeństwa Narodowego (BBN) oraz Aparatu Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (ARBNiOU) – w budowanie jak najszerszej płaszczyzny współpracy. Stąd też szczególne znaczenie w pierwszym

okresie kształtowania relacji dwustronnych miało utworzenie Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Polski i Ukrainy. Został on powołany 12 stycznia 1993 r., a jego pierwsze posiedzenie odbyło się w maju tego samego roku w Kijowie. Ze strony polskiej przewodniczył mu pełnomocnik Lecha Wałęsy, ówczesny szef BBN Jerzy Milewski<sup>2</sup>. W trakcie dotychczasowych 20 sesji, funkcję pełnomocników swoich prezydentów wielokrotnie pełnili szef BBN oraz sekretarz RBNiOU, a także ich zastępcy. Jednocześnie wielu pracowników obu instytucji posiadało rangę członka Komitetu. W trakcie spotkań podnoszono wiele kwestii z zakresu bezpieczeństwa<sup>3</sup>. Ranga spotkań, waga poruszanych problemów oraz stopień zaangażowania pozwalają mówić o doniosłej i pierwszoplanowej roli BBN w kształtowaniu polsko-ukraińskich relacji w obszarze bezpieczeństwa, w tym także w jego wymiarze militarnym<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> *Protokół o utworzeniu Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy*, Kijów, 12 stycznia 1993 r., Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, [www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl), 12 lutego 2011 r.; *Statut działalności Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy*, Warszawa, 30 kwietnia 1993 r., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, [www.bbn.gov.pl](http://www.bbn.gov.pl), 11 lutego 2011 r.

<sup>3</sup> Wśród tematów z zakresu bezpieczeństwa poruszanych i omawianych podczas posiedzeń Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Polski i Ukrainy znalazły się między innymi następujące kwestie: utworzenie środkowo-wschodnioeuropejskiej strefy bezpieczeństwa; współdziałanie w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju; konsekwencje rozszerzenia NATO dla bezpieczeństwa Ukrainy i stosunków z Rosją; współpraca okręgów, jednostek i szkół wojskowych; instytucjonalizacja partnerstwa NATO-Ukraina; problem „zamrożonych konfliktów”; utworzenie i przygotowanie do misji pokojowych wspólnego pododdziału; bezpieczeństwo energetyczne, w tym przede wszystkim kształtowanie tzw. euroazjatyckiego (projekt ropociągu Odessa-Brody-Gdańsk) oraz południowego korytarza; przeciwdziałanie i zwalczanie terroryzmu międzynarodowego; udział wojsk polskich i ukraińskich w misji stabilizacyjnej w Iraku oraz współpraca w zakresie powojennej odbudowy tego kraju; integracja Ukrainy z NATO i UE. Większość tych zagadnień była również przedmiotem bezpośrednich rozmów szefów Biura Bezpieczeństwa Narodowego lub też pełniących jego obowiązki z przedstawicielami Aparatu RBNiOU, Ministerstwa Obrony Ukrainy oraz administracji prezydenta Ukrainy. W naturalny sposób rozmowy te poszerzały obszar wzajemnych konsultacji o nowe kwestie, jak na przykład: program Partnerstwa Wschodniego, tworzenie Grup Bojowych UE, bezpieczeństwo informacyjne, współpraca przemysłów zbrojeniowych, transnarodowa przestępczość zorganizowana (szczególnie w kontekście Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej „Euro 2012”); zob. Wydarzenia z lat 1999–2011, zapis tekstowy, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, [www.bbn.gov.pl](http://www.bbn.gov.pl), 12 lutego 2011 r.

<sup>4</sup> Zob.: K. Jędraszczyk, *Strategiczne partnerstwo ukraińsko-polskie. Polska w polityce niepodległej Ukrainy*, Poznań 2010, s. 194–217.

Z czasem współpraca ta przeniosła się na płaszczyznę bezpośrednich, regularnych konsultacji i spotkań szefów BBN z przedstawicielami ukraińskiego odpowiednika Biura, a także reprezentantami Ministerstwa Obrony oraz administracji prezydenta Ukrainy. Wyrazem dążeń do stałego zacieśniania współpracy obu instytucji stało się jej sformalizowanie (Deklaracja współpracy, 29 kwietnia 2009 r.) oraz przyjęcie Planu współpracy na kolejne lata. O pogłębiającej się kooperacji świadczy również tzw. inicjatywa kijowska (23 czerwca 2009 r.), która stała się bodźcem do utrzymywania dialogu z Białorusią w sprawach bezpieczeństwa (w ramach trójstronnych rozmów), w czym BBN posiada wieloletnie doświadczenie.

Nie oznacza to jednak, że w poszczególnych okresach relacje polsko-ukraińskie nie były poddawane wielu próbom. Z reguły były one determinowane różnymi, czasami nawet sprzecznymi interesami, jak to miało miejsce w pierwszej połowie lat 90. XX w. Ponadto nie bez znaczenia pozostawał fakt, że wzajemne kontakty były kształtowane bezpośrednio w trakcie formowania się kultur strategicznych obu krajów. Miało to szczególne znaczenie w przypadku Ukrainy, której kultura charakteryzowała się brakiem spójności i trwałości określających ją czynników. Tym samym była ona

i jest raczej częścią składową systemu politycznego, w pełni uzależnioną od dominującej w danym momencie opcji partyjnej, nie zaś trwałym czynnikiem wpływającym na kształt myśli strategicznej państwa w sferze bezpieczeństwa. „Pozablokowy” status Ukrainy<sup>5</sup>, „zmienna” wielowektorowość polityki zagranicznej, jej wyraźnie pasywna, małowymiarowa potęga, ograniczająca możliwość wpływania na kształt środowiska międzynarodowego i wreszcie odmienny od polskiego kierunek oddziaływania strategicznego, czyniły z relacji polsko-ukraińskich w sferze bezpieczeństwa obszar szczególnie trudny i bezpośrednio narażony na liczne wahnięcia w budowie ładu międzynarodowego w regionie Europy Środkowej i Wschodniej.

Tworząc podwaliny wzajemnych stosunków dobrosąsiedzkich, nie tylko w sensie instytucjonalnym i formalno-prawnym (Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy, 18 maja 1992 r.), szczególnie starano się dobierać odpowiednie instrumenty ich kształtowania. Zwracano baczną uwagę na to, aby nie dopuścić do potwierdzenia złych doświadczeń z przeszłości i ugruntowania negatywnych stereotypów w kulturze strategicznej, w decydującej mierze wynikających z historii. W ten sposób

<sup>5</sup> W ujęciu ukraińskich autorów za pojęciem status „pozablokowy” kryje się wyłącznie zobowiązanie do niewstępowania do bloków o charakterze militarnym. W sensie formalnym tego rodzaju decyzja nie ma jednoznacznie określonych ram prawnych. W konsekwencji należy ją traktować wyłącznie jako podkreślenie prowadzenia „niezależnego kursu w polityce zagranicznej oraz wojskowej”. Ukraina po raz pierwszy określiła swój status jako „pozablokowy” w *Deklaracji o suwerenności państwowej* z 16 lipca 1990 r. Obecnie został on potwierdzony *Ustawą o zasadach polityki wewnętrznej i zagranicznej*, przyjętą 1 lipca 2010 r.; H. Perepełycja, *Wojenna Bezpeka Ukrainy na mezhi tycjatholit*, Kyjiv 2002, s. 117.; *Zakon Ukrainy pro zasady vnutrishnoji i zovnishnoji polityki*, 1 lipca 2010 r., Rada Najwyższa Ukrainy, www.gsk2.rada.gov.ua, 11 lutego 2011 r.

starano się przeciwdziałać pogorszeniu wzajemnych stosunków i generowaniu zagrożeń politycznych dla bezpieczeństwa Polski ze strony Ukrainy<sup>6</sup>. Dodatkowych powodów do niepokoju dostarczały liczne głosy ze strony zachodnich środowisk politycznych, w tym między innymi amerykańskich i niemieckich, wieszczących nieuchronność wybuchu konfliktów między oboma krajami („samospelniająca się prognoza”), w tym granicznych<sup>7</sup>, a także pojawiające się co jakiś czas zadrażnienia we wzajemnych stosunkach, mające bardzo zróżnicowany charakter<sup>8</sup>. Ostatecznie nigdy nie spowodowały one długotrwałego ochłodzenia we wzajemnych stosunkach. Przyjęte z czasem instrumenty w sferze bezpieczeństwa, na przykład szesroka kooperacja wojskowa lub system konsultacji na szczeblu prezydenckim, wspierany między innymi działaniami takich instytucji, jak BBN i Aparat RBNIU (także w zakresie tworzenia zaplecza analityczno-eksperymentalnego), stały się istotnymi czynnikami wzmocnienia i aktywizowania współdziałania obu krajów. Podkreślając znaczenie działań Biura jako mechanizmu kształtowania założeń polityki bezpieczeństwa wo-

bec Ukrainy, nie można nie wspomnieć o roli, jaką odegrało ono w tworzeniu poszczególnych strategii bezpieczeństwa narodowego RP. Prace nad strategią obronną z 1992 r. rozpoczęto z inicjatywy BBN i były one bezpośrednio przez nie koordynowane. W przypadku opracowywania dokumentu z 2000 r. Biuro odgrywało rolę ogniwa konsultacyjnego między Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Ministerstwem Obrony Narodowej a Prezydentem RP. Biuro uczestniczyło również aktywnie w pracach nad strategią z 2003 r., posiadając w grupie roboczej, odpowiedzialnej za przygotowanie projektu, swojego reprezentanta (jako przedstawiciela prezydenta)<sup>9</sup> oraz strategii z 2007 r., współdziałającego w jej opracowaniu z powołanym w tym celu zespołem rządowym.

Pierwszy okres relacji polsko-ukraińskich był zdeterminowany dwoma faktami: dążeniem Polski do zapewnienia swojego bezpieczeństwa i cywilizacyjnego rozwoju poprzez członkostwo w NATO i Wspólnotach Europejskich oraz poszukiwaniem przez Ukrainę możliwości osłabienia pozycji Rosji, w czym pomóc miało stworzenie w Eu-

<sup>6</sup> P. Soroka, *Polistrategia bezpieczeństwa zewnętrznego Polski. Ujęcie normatywne*, Warszawa 2005, s. 141.

<sup>7</sup> K. Fedorowicz, *Ukraina w polskiej polityce wschodniej w latach 1989–1999*, Poznań 2004, s. 142; *GUS. Wettlauf mit der Zeit. Bericht von Hans-Jochen Vogel über die Reise durch 12 Republiken der ehemaligen Sowjetunion in der Zeit von 23. Februar bis 13. März 1992*, Fraktion – Aktuell nr 4/1992, SPD-Bundestagsfraktion, s. 18–19; Por. A. Towpik, *Kilka uwag o źródłach sukcesu*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, Warszawa 2001, s. 580.

<sup>8</sup> Szczególnego znaczenia nabierały tutaj takie kwestie (w większym lub mniejszym stopniu wpływające na bezpieczeństwo RP), jak: nielegalna działalność wywiadów obu krajów na swoim terytorium (m.in. sprawa majora Łysenki), akceptacja Polski dla budowy gazociągu omijającego terytorium Ukrainy (Gazociąg Jamalski), a później także: brak postępów w budowie polskiego odcinka rurociągu Odessa-Brody-Gdańsk, próba „pośredniczenia” w sporze Kuczma, opozycja (2002 r.) czy wreszcie sprawa radykalizacji ruchu nacjonalistycznego na zachodzie Ukrainy.

<sup>9</sup> R. Kuźniar, *Wstęp*, [w:] *Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski po 1989 roku, część II*, Zeszyty Akademii Dyplomatycznej, Warszawa 2004, s. 5–6.

ropie Środkowej i Wschodniej nowego systemu bezpieczeństwa regionalnego. W zmienionej rzeczywistości geopolitycznej Polska stała się naturalnym odbiorcą różnego rodzaju propozycji artykułowanych przez poszukującą swojej ostatecznej opcji geostrategicznej Ukrainy. Ich celem było doprowadzenie do stworzenia silnego sojuszu obu państw, posiadającego również komponent wojskowy<sup>10</sup>. W zamierzeniu miał on stać się podstawą do działań osłabiających pozycję Rosji w regionie oraz czynnikiem promującym transformację i „geopolityczne przemieszczenie się” Ukrainy z obszaru Europy Wschodniej do Środkowej. Pierwotnie służyć temu miała koncepcja określona jako tzw. plan Krawczuka, stanowiąca rozwinięcie idei utworzenia „strefy bezpieczeństwa i stabilności w Europie Środkowo-Wschodniej”. Przedstawiona w lutym i maju 1993 r., zakładała między innymi utworzenie struktury współpracy w sferze bezpieczeństwa, obejmującej kraje Europy Środkowej, republiki bałtyckie, europejskie kraje Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) z pominięciem Rosji, Austrię, a w przyszłości być może także Bułgarię i Rumunię. W jej ramach miano powołać sztab antykrzysowy i forum konsultacyjne<sup>11</sup>. W tym kierunku szły również propozycje rozszerzenia Grupy Wyszehradzkiej o Ukrainę. Wszystkie one zostały przez

Polskę odrzucone. Negatywny stosunek Warszawy do różnego rodzaju inicjatyw ukraińskich był w tym okresie konsekwencją sprzeczności interesów istniejących między Polską i Ukrainą. Proces wspierania ukraińskiej niepodległości oraz rozwijania dobrosąsiedzkich stosunków nie mógł wpływać na strategiczny wybór, jakim stało się docelowe członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim<sup>12</sup>. „Plan Krawczuka” w zasadzie powielał koncepcję Lecha Wałęsy pod nazwą *NATO-bis* (kwiecień 1992 r.), która została poddana krytyce jako niespójna i stawiająca pod znakiem zapytania członkostwo Polski w Sojuszu. Tworzenie alternatywnych lub też tylko równoległych struktur bezpieczeństwa, obejmujących kraje Europy Środkowej i Ukrainę, rządy Grupy Wyszehradzkiej uznały za niezasadne. Groziłoby to bowiem utrzymaniem *status quo* i pozbawiało ich szans na rychłe członkostwo w NATO, dając przy tym przeciwnikom tego procesu dodatkowe argumenty za tworzeniem bliżej nieokreślonego systemu powiązanych ze sobą układów regionalnych i subregionalnych<sup>13</sup>. Ponadto w 1993 r. intensywna dyskusja na temat rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego o kraje Grupy Wyszehradzkiej została zapoczątkowana słynnym wystąpieniem ministra obrony Niemiec Volkera Rühlego w Londynie (26 marca 1993 r.)<sup>14</sup>. Jej centralnym punktem stała

<sup>10</sup> W. Gill, N. Gill, *Stosunki Polski z Ukrainą w latach 1989-1993*, Toruń 2002, s. 24.

<sup>11</sup> M. Menkiszak, *Trudne...*, *op. cit.* s. 182-183.

<sup>12</sup> *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa oraz Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, 2 listopada 1992 r., Warszawa, dokument powielany.

<sup>13</sup> R. Kuźniar, *Polityka ...*, *op. cit.*, s. 75-80.

<sup>14</sup> V. Rühle, *Gestaltung euro-atlantischer Politik - eine „Grand Strategy” für eine neue Zeit, Rede des Bundesverteidigungsministers in London*, [w:] *Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung*, nr 27/1993, Bonn.

się kwestia ewentualnych konsekwencji dla europejskiego bezpieczeństwa z tytułu obaw i sprzeciwu wobec tego procesu, wyrażanych przez Rosję. W konsekwencji Polska w sposób naturalny starała się z góry ubiec jakiegokolwiek wnioski, które mogłyby wywołać zarzuty o destabilizację sytuacji politycznej na kontynencie lub osłabianie samego NATO. Ponadto narastający polityczno-ekonomiczny kryzys na Ukrainie, liczne spory z Rosją oraz coraz mocniejsze artykułowanie przez Kijów możliwości podważenia swojego bezaatomowego statusu, stanowczo krytykowane przez wyraźnie zaniepokojone państwa Unii Europejskiej oraz USA, powodowały, że ewentualny sojusz obu państw mógłby zostać odebrany jako krok dyskredytujący starania Polski o członkostwo w NATO.

Także wypowiedzi prezydenta Ukrainy Leonida Krawczuka, wskazujące na Polskę jako „bramę na Zachód”, wbrew jak się wydaje pozytywnemu ich wydźwiękowi, rodziły wiele wątpliwości. W rzeczywistości przyjęcie tego rodzaju funkcji ograniczałoby pozycję Polski do roli promotora interesów ukraińskich w Europie Zachodniej, gdzie znajdowali się przyszli, główni partnerzy Ukrainy. Kijów przez długi czas pozostawał bowiem w złudnym przeświadczeniu, że ze względu na swój potencjał demograficz-

no-przestrzenny oraz militarny nie tylko pozostanie w centrum trwałego zainteresowania mocarstw europejskich, ale również będzie mógł ułożyć z nimi stosunki dwustronne na względnie równych zasadach<sup>15</sup>. W tych planach Polsce przypadła rola potencjalnego współlidera w wymiarze regionalnym, a tym samym sojusznika w działaniach obliczonych na ograniczenie pozycji Rosji na terenie Europy Wschodniej i osłabianie politycznego kursu Moskwy wobec państw WNP<sup>16</sup>. W ten sposób tzw. dylemat Brzezińskiego, który zakładał możliwość rezygnacji przez Polskę z członkostwa w NATO, gdyby było to warunkiem utrzymania przez Ukrainę suwerenności i niezależności od Rosji, nigdy nie był brany pod uwagę. Nie oznaczało to oczywiście braku zrozumienia dla tezy, że pozycja Ukrainy ma strategiczne znaczenie nie tylko dla Polski, ale również całej Europy, bowiem to jej niepodległość stanowi rzeczywistą barierę dla odbudowania rosyjskiego imperium i tym samym osłabienia bezpieczeństwa Polski<sup>17</sup>. Z drugiej strony, nie bez znaczenia w tym czasie pozostawało przekonanie, że ewentualne skłócenie Ukrainy z Rosją negatywnie musiałyby wpłynąć również na stabilność Europy Środkowej, choćby poprzez fakt wciągnięcia w konflikt Warszawy<sup>18</sup>. Nagromadzenie dużego potencjału militarne- go przy polskich granicach, szczególnie

<sup>15</sup> B. Kerski, A.St. Kowalczyk, *Polska i Ukraina. Rozmowy z Bohdanem Osadcukiem*, Wrocław 2008, s. 176.; Por. B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy*, Poznań 2008, s. 98–99.

<sup>16</sup> B. Surmacz, *Stosunki Ukrainy z Polską*, [w:] M. Pietraś, T. Kapuśniak (red.) *Ukraina w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 2007, s. 206.

<sup>17</sup> Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998, s. 56; Por. R. Kuźniar, *Środowisko międzynarodowe Polski A.D. 2004, czyli geopolityczna rewolucja w regionie*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 2005, Warszawa 2005, s. 33–34.

<sup>18</sup> Por. P. Soroka, *op. cit.*, s. 48.

w kontekście zatargów rosyjsko-ukraińskich o Krym i podział byłej radzieckiej Floty Czarnomorskiej, były postrzegane jako potencjalne źródło zagrożeń dla Polski, bezpośrednich – wynikających z objęcia terytorium Polski działaniami wojennymi oraz pośrednich – jako wynik napływu wielkiej fali uchodźców, zerwania kontaktów handlowych, ograniczenia rynków zbytu i odcięcia od dostaw surowców<sup>19</sup>.

Przyjęcie przez główne państwa europejskie stanowiska pozbawionego indywidualnego podejścia oraz jasno sprecyzowanych założeń wobec Ukrainy, a także uwarunkowanego przede wszystkim stanem ich relacji z Rosją, przy jednoczesnym odrzuceniu przez Polskę kolejnych propozycji w sprawie budowy regionalnego systemu „stabilności”, pozbawiło Kijów możliwości oddziaływania na bezpieczeństwo w tej części kontynentu. W sposób drastyczny ograniczało to zdolność Ukrainy do politycznego manewru i niejako w konsekwencji zmusiło do sięgnięcia po radykalne środki, które docelowo miały jej pomóc uzyskać odpowiednie gwarancje. W ten sposób należy traktować zahamowanie procesu przekazywania broni jądrowej Rosji, uzyskanie tzw. negatywnej kontroli nad znajdującym się w granicach Ukrainy arsenałem oraz odkładanie w czasie podpisania Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej

(NPT)<sup>20</sup>. Kroki te doprowadziły do stopniowej izolacji Kijowa na arenie międzynarodowej. Polska krytykowała możliwość odrzucenia przez poszczególne kraje przyjętych po ZSRR zobowiązań w zakresie rozbrojenia, wskazując na ryzyko niekontrolowanego rozprzestrzeniania broni masowego rażenia, jednak w żaden sposób nie starała się wywierać na Ukrainę z tego powodu nacisków<sup>21</sup>.

## ZWROT „KU EUROPIE”

Wyraźny wzrost znaczenia relacji polsko-ukraińskich w sferze bezpieczeństwa przyniósł przełom w 1994 i 1995 r. Ustabilizowanie się sytuacji politycznej w Europie Środkowej, ostateczne wycofanie się z jej obszaru oddziałów armii rosyjskiej i wreszcie wyraźny postęp w dyskusji nad przyszłością rozszerzenia NATO, zarysowały nowe możliwości i potrzeby w wymiarze wzmacniania współpracy obu krajów. Niewątpliwym wpływem na to miała również wyraźna poprawa międzynarodowej atmosfery wokół Ukrainy. Przysłużyło się temu niewątpliwie ostateczne przyjęcie przez Radę Najwyższą Ukrainy warunków NPT (16 listopada 1994 r.), poprzedzone zapowiedzią przyznania Kijowowi gwarancji bezpieczeństwa ze strony USA i Rosji (14 stycznia 1994 r.). Ponadto po przejęciu władzy przez prezydenta Leonida Kucznię doszło do ocieplenia w stosunkach rosyjsko-ukra-

<sup>19</sup> *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa oraz Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, 2 listopada 1992 r., *op. cit.*

<sup>20</sup> 11 lipca 1993 r. Rada Najwyższa Ukrainy ogłosiła, że broń jądrowa znajdująca się na jej terytorium stanowi własność państwa ukraińskiego; zob.: J. Kozakiewicz, *Rosja w polityce niepodległej Ukrainy*, Warszawa 1999, s. 216–235.

<sup>21</sup> *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa oraz Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, 2 listopada 1992 r., *op. cit.*

ieńskich, co zaowocowało ostatecznym uregulowaniem „kwestii krymskiej”<sup>22</sup> oraz postęпами w rokowaniach w sprawie podziału Floty Czarnomorskiej<sup>23</sup>. O nowym podejściu Ukrainy do spraw bezpieczeństwa świadczyły również: jej przystąpienie, jako pierwszego państwa byłego ZSRR (nie licząc Litwy i Estonii), do programu Partnerstwa dla Pokoju (PdP) 8 lutego 1994 r., podpisanie porozumienia o partnerstwie i współpracy z UE (14 czerwca 1994 r.) oraz Indywidualnego Partnerstwa Ukrainy z NATO (14 września 1995 r.). Wyraźny zwrot w kierunku zacieśnienia relacji z Zachodem spowodował, że mimo początkowej stagnacji nastąpiło wyraźne polepszenie relacji z Polską. Ostatecznym efektem tej nowej sytuacji stało się przyjęcie Deklaracji prezydentów Polski i Ukrainy o partnerstwie strategicznym (25 czerwca 1996 r.), która wraz z wcześniejszą Deklaracją o zasadach kształtowania polsko-ukraińskiego partnerstwa (21 marca 1994 r.), dawała mocną podstawę do zacieśnienia i zintensyfikowania współpracy w zakresie bezpie-

czeństwa, szczególnie w jego aspekcie militarnym<sup>24</sup>. W tym kontekście należy również wspomnieć o udzielonym przez Warszawę wsparciu dla członkostwa Kijowa w Inicjatywie Środkowoeuropejskiej i w Radzie Europy, a także o wzajemnym popieraniu dążeń integracyjnych: Polski, obliczonych na członkostwo w NATO, oraz Ukrainy w Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) i UE<sup>25</sup>.

Sytuacja ta paradoksalnie pokazała, że nieuwzględnienie inicjatyw ukraińskich w sprawie utworzenia na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej nowego systemu bezpieczeństwa regionalnego, przyniosło Ukrainie pozytywne skutki. Szczególnie było to widoczne w kontekście wypowiedzi polityków rosyjskich, które dotyczyły konieczności budowania silnego bloku militarnego na obszarze WNP, co w przypadku rozszerzenia NATO groziło państwu ukraińskiemu znalezieniem się w przestrzeni o ograniczonym poziomie bezpieczeństwa<sup>26</sup>. Trwałość kursu w polskiej polityce bezpieczeństwa, obliczonego na pełną

<sup>22</sup> 17 marca 1995 r., przy cichym poparciu Moskwy, Rada Najwyższa Ukrainy anulowała dotychczasową konstytucję Krymu, która odzwierciedlała tendencje separatystyczne mieszkającej na tym obszarze ludności rosyjskiej. Jednocześnie zlikwidowano urząd prezydenta Krymu, Sąd Konstytucyjny oraz odrębną ordynację wyborczą. 31 marca 1995 r. dekretem prezydenta Ukrainy rząd Republiki Krymu został bezpośrednio podporządkowany rządowi ukraińskiemu. Zmieniono także nazwę regionu: z dotychczasowej Republika Krymu na Autonomiczna Republika Krymu; Zob.: J. Kozakiewicz, *op. cit.*, s. 179–180.

<sup>23</sup> Ostatecznie 9 czerwca 1995 r. prezydenci Leonid Kuczma i Borys Jelcyń podpisali w Soczi Porozumienie w sprawie Floty Czarnomorskiej. Obie strony potwierdzały wcześniejsze decyzje co do zamiaru podziału floty w stosunku 1:1. Jednocześnie Ukraina przekazała 31,7 proc. swojej kwoty Rosji, uzyskując w zamian od niej gwarancję utrzymania dostaw surowców energetycznych na dotychczasowych zasadach. Inne sporne kwestie (status rosyjskiej floty, zasady jej finansowania, warunki i termin dzierżawy baz wojennych na terytorium Ukrainy) miały zostać poddane „dalszym konsultacjom”; *Ibidem*, s. 204–205.

<sup>24</sup> Zob.: *Wspólna deklaracja Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy*, 25 czerwca 1996 r. <[http://www.bbn.gov.pl/porta1/pl/473/394/Wspolna\\_deklaracja\\_Prezydenta\\_Rzeczypospolitej\\_Polskiej\\_i\\_Prezzydenta\\_Ukrainy.html](http://www.bbn.gov.pl/porta1/pl/473/394/Wspolna_deklaracja_Prezydenta_Rzeczypospolitej_Polskiej_i_Prezzydenta_Ukrainy.html)> z 11 stycznia 2011 r.

<sup>25</sup> R. Kuźniar, *Droga ku wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008, s. 162.

<sup>26</sup> Por. S. Tolstoj, *Kijów wobec rozszerzenia NATO*, Eurazja, nr 1 z 1997 r., s. 112–117.



integrację z Sojuszem Północnoatlantyckim, spowodowała, że Ukraina chcąc nie chcąc stała się obiektem zainteresowania państw członkowskich, jako potencjalny partner w kształtowaniu stabilności kontynentu europejskiego. Tym samym Kijów mógł z czasem uznać rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego o państwa Grupy Wyszehradzkiej za pożyteczne z punktu widzenia własnych interesów geostrategicznych. Uwzględnienie przez NATO obaw władz rosyjskich o skutki rozszerzenia Sojuszu o kraje Europy Środkowej, pozwoliło na szersze akcentowanie przez Polskę konieczności włączenia także Kijowa w system ogólnoeuropejskiej współpracy i zinstytucjonalizowania jego relacji z Sojuszem. W tym kontekście należy pamiętać, że sama idea powołania Rady NATO-Ukraina została w pierwotnej i mało jeszcze sprecyzowanej formie przedstawiona pierwszy raz przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w jego przemówieniu w Królewskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych w Londynie<sup>27</sup>. Jednocześnie nieuchronność rozszerzenia Sojuszu warunkowała coraz większą gotowość Kijowa do zintensyfikowania współpracy na podstawie postulowanego systemu wzajemnych konsultacji w trójkącie NATO-Rosja-Ukraina.

Poprzez włączenie Ukrainy do współpracy NATO starało się przede wszystkim uniknąć dodatkowych komplikacji, mogących być następstwem rozszerzenia Sojuszu. W przypadku

zdecydowanie negatywnego stanowiska Rosji, sprzeciw ze strony władz ukraińskich mógł jeszcze bardziej skomplikować ten proces. Dodatkowo dawał on argumenty przeciwnikom rozszerzenia nie tylko wśród elit politycznych poszczególnych krajów WNP, ale również wielu państw zachodnich. Starano się uniknąć także wrażenia, że w rzeczywistości państwa NATO liczą się wyłącznie ze stanowiskiem władz rosyjskich. Mogło to bowiem w istotny sposób podważyć rolę Kijowa na arenie międzynarodowej, a przede wszystkim osłabić jego pozycję w relacjach z Rosją. W ten sposób osiągnięto konsens co do zasadności zinstytucjonalizowania relacji Ukraina-NATO, jako realnego sposobu na podniesienie znaczenia tego państwa na obszarze poradzieckim i jego ochronę przed negatywnymi skutkami pozostawania w „szarej strefie bezpieczeństwa”<sup>28</sup>.

## BEZPIECZEŃSTWO WOJSKOWE

Wyraźne ożywienie i nawiązanie bliższych stosunków między Ukrainą i NATO w sposób naturalny przeniosło się na intensyfikację współpracy Polski i Ukrainy w sferze wojskowej. Aż do 1995 r. nie była ona zbyt ożywiona i koncentrowała się na wzajemnych wizytach oraz wymianie doświadczeń na szczeblu ministerstw obrony i wyższych dowódców wojskowych, jak również kształtowaniu formalnych zasad kooperacji. Jej ramy zostały ostatecznie określone Porozumieniem między

<sup>27</sup> B. Surmacz, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Politologiczna analiza traktatu o drobnym sąsiedztwie*, Lublin 2002, s. 174.

<sup>28</sup> A. Drzewicki, *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce bezpieczeństwa Republiki Federalnej Niemiec 1990-1998. Stanowisko niemieckich partii politycznych*, Toruń 2010, s. 207-212.

Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Ukrainy o współpracy w dziedzinie wojskowej (3 lutego 1993 r.). Z reguły wszelkiego rodzaju rozmowy obejmowały zagadnienia związane z utrzymaniem na odpowiednim poziomie mobilności własnych armii, które w obu krajach zostały dotknięte kryzysem gospodarczym, a także z możliwością przeprowadzania wspólnych ćwiczeń i rozwinięciem współpracy przemysłów obronnych (z racji eksploataowania tego samego rodzaju uzbrojenia)<sup>29</sup>. Istotny bodziec dla rozszerzenia praktycznych form współpracy przyniosło dopiero podpisanie przez oba kraje dokumentu ramowego programu Partnerstwa dla Pokoju, co stworzyło fundament dla realizacji wspólnych ćwiczeń oraz zarysowania koncepcji utworzenia wspólnej jednostki sił pokojowych dla potrzeb ONZ. Szczególnie intensywny w tym zakresie był 1996 r. Przyniósł on podpisanie wspomnianej już Deklaracji prezydentów Polski i Ukrainy o partnerstwie strategicznym, która zobowiązywała oba kraje do koordynacji działań w zakresie wypełniania założeń PdP, stworzenia wspólnego pododdziału do udziału w operacjach pokojowych ONZ, a także zintensyfikowania współpracy naukowo-technicznej nad nowymi ro-

dzajami i systemami uzbrojenia<sup>30</sup>. Jednocześnie podjęto decyzję o rozpoczęciu formowania polsko-ukraińskiego batalionu sił pokojowych (POLUKRBAT), którego zadania miały obejmować:

- a) zapobieganie konfliktom międzynarodowym i wewnętrznym oraz ich rozwiązywanie przy uzyskaniu zgody stron na podejmowanie tego typu działań;
- b) udzielanie pomocy humanitarnej ludności cywilnej na obszarze konfliktu;
- c) pomoc krajom poszkodowanym w wyniku konfliktów i wojen oraz przeciwdziałanie eskalacji zagrożeń w Europie i na świecie<sup>31</sup>.

Ostatecznie formowanie batalionu zostało zakończone 31 marca 1998 r., a pod koniec 1999 r. uzyskał on gotowość operacyjną. Tradycyjnie uznaje się, że sama inicjatywa powołania wspólnego batalionu oraz udział w PdP pozwoliły Ukrainie nie tylko zaznajomić się ze standardami wojsk NATO i krajów Unii Europejskiej, co dało impuls do częściowej reformy struktur armii, ale także aktywnie uczestniczyć w misjach Sojuszu<sup>32</sup>. Tym samym nadały państwu ukraińskiemu status partnera w działaniach na rzecz stabilności kontynentu, co niejako podniosło jego znaczenie jako aktora stosunków międzynarodowych oraz

<sup>29</sup> W. Grygolec, *Stosunki polsko-ukraińskie w aspekcie polityczno-militarnym*, [w:] *Stosunki polsko-ukraińskie*, Kraków 1998, s. 74.

<sup>30</sup> *Wspólna deklaracja prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy*, 25 czerwca 1996 r., *op. cit.*

<sup>31</sup> *Umowa między Rzeczypospolitą Polską a Ukrainą w sprawie utworzenia wspólnej jednostki wojskowej do udziału w międzynarodowych operacjach pokojowych i humanitarnych pod egidą międzynarodowych organizacji, podpisana 26 listopada 1997 r.*, Dz. U. z 9 maja 2003 r., Nr 78, poz. 692.; Por. Cz. Kącki, *Siły wielonarodowe do misji sił pokojowych*, Warszawa 2003, s. 130–141.

<sup>32</sup> Udział w następujących misjach: Misja Sił Implementacyjnych NATO w Bośni i Hercegowinie (IFOR) grudzień 1995–grudzień 1996 r.; Misja Sił Stabilizacyjnych NATO w Bośni i Hercegowinie (SFOR) grudzień 1996–grudzień 1999 r.; Misja Międzynarodowych Sił Wsparcia Pokoju w Kosowie (KFOR) wrzesień 1999 r.–do dziś.

kreatora europejskiego bezpieczeństwa. Ponadto udział w operacjach NATO należy również postrzegać jako formę przekroczenia dotychczasowych ram ukraińskiej kultury strategicznej, która tego rodzaju aktywność traktowała jako wyraz politycznej tożsamości oraz legitymizację międzynarodowej pozycji. Wynikało to z tradycji funkcjonowania Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na forum ONZ jako podmiotu stosunków międzynarodowych (członek-założyciel). Ponadto w zaangażowaniu w operacje pokojowe ONZ upatrywano możliwości poprawienia wizerunku Ukrainy na arenie międzynarodowej, jako państwa w pełni odpowiedzialnego i zaangażowanego w budowę nowej architektury nie tylko europejskiego, ale również światowego bezpieczeństwa. Tego rodzaju działanie stanowiło także formę aprobaty dla idei utrzymania głównej roli ONZ w systemie światowego bezpieczeństwa<sup>33</sup>.

Ogólnie rzecz biorąc, dynamiczny rozwój polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej w ciągu ostatnich blisko 20 lat był naturalnym wyrazem rozwijania stosunków dobrosąsiedzkich między krajami, które postrzegają siebie nawzajem jako „przyjazne” i zarazem „istotne” dla kształtowania swojego bezpieczeństwa. Ponadto zakres tych stosunków odzwierciedla przeobrażenia zachodzące w ich bezpośrednim środowisku i dominujące w nim trendy. W przypadku Polski był to przede wszystkim proces rozszerzenia NATO na wschód, konieczność wypełniania kryteriów członkostwa oraz wzmacnianie spójności obszaru transatlantyc-

kiego poprzez włączanie do współpracy z nim podmiotów znajdujących się w jego najbliższym otoczeniu. W przypadku Ukrainy była to – w zależności od dominującej w danym momencie koncepcji polityki bezpieczeństwa – albo próba utrzymania równowagi i „wielosektorowości” w relacjach z dwoma znajdującymi się w pobliżu odmiennymi strukturami militarnymi (NATO i traktat taszkiencki), albo wyraz aspiracji do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. W tym kontekście za najbardziej spektakularne przejawy współpracy bilateralnej należy uznać:

- współdziałanie w realizacji operacji pokojowych i humanitarnych pod egidą ONZ i NATO, czego sztandarowym przykładem jest udział pododdziałów wojska polskiego i ukraińskiego w misji IFOR i SFOR w Bośni i Hercegowinie, a przede wszystkim funkcjonowanie polsko-ukraińskiego batalionu, działającego od lipca 2000 r. w ramach misji NATO w Kosowie (KFOR);
- współdziałanie od 1994 r. w realizacji założeń programu PdP (ćwiczenia pododdziałów wojskowych państw NATO i krajów pozostających poza Sojuszem, szkolenie kadr dowódczych, przygotowywanie wspólnych jednostek do misji w operacjach pokojowych i humanitarnych);
- realizacja od sierpnia 2003 r. do grudnia 2005 r. działań stabilizacyjnych na terytorium Iraku w ramach koalicyjnych, w składzie tzw. Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe, działającej w polskim sektorze odpowiedzialności;

<sup>33</sup> Zob.: L.D. Thekalenko, *Zovnishnja polityka Ukrainy*, Kyjiv 2006, s. 295–331.

- formowanie wielonarodowych pododdziałów i oddziałów przeznaczonych do użycia w operacjach pokojowych i stabilizacyjnych, takich jak: POLUKRBRAT<sup>34</sup>, polsko-litewsko-ukraiński batalion (projekt niezrealizowany) oraz mająca powstać w Lublinie polsko-litewsko-ukraińska brygada.

Do tego dochodzą również inne płaszczyzny współpracy, takie jak:

- stałe konsultacje w zakresie problematyki bezpieczeństwa i obronności, w tym także w sprawach przygotowywania i udziału kontyngentów wojskowych w misjach stabilizacyjnych i pokojowych (np. misja PKW w Afganistanie);
- pomoc w rozwijaniu przez Ukrainę współpracy z euroatlantycznymi strukturami bezpieczeństwa;
- wymiana doświadczeń w przeprowadzaniu reform systemu obronnego i sił zbrojnych;
- podtrzymywanie współpracy w ramach wspólnych projektów w obszarach badawczo-rozwojowych i wdrożeń;
- współpraca w zarządzaniu przestrzenią powietrzną;
- wzajemne dostawy uzbrojenia, techniki wojskowej oraz świadczenie usług o charakterze wojskowo-technicznym (m.in. remont i modernizacja sprzętu);
- współpraca, obejmująca również pomoc sprzętową, w zakresie umacniania środków budowy zaufania

w ramach *KBWE/OBWE* oraz Traktatu o otwartych przestworzach<sup>35</sup>.

## ZBLIŻENIE UKRAINY Z NATO

Wstąpienie Polski do NATO w 1999 r. oraz zmiana sytuacji geopolitycznej w Europie Środkowej, mimo pewnych obaw, nie tylko nie wpłynęła na ograniczenie dotychczasowej aktywności Warszawy w relacjach z Kijowem, ale wręcz ją spotęgowała. Było to szczególnie widoczne w polskich staraniach o utrzymanie dotychczasowego zainteresowania Ukrainy euroatlantycznym kierunkiem rozwoju, co w wielu przypadkach nie znajdowało odzwierciedlenia w stanowisku samych władz ukraińskich, niezmiennie kształtujących swoją politykę zgodnie z zasadą „wielowektorowości”. Niemniej jednak różnego rodzaju deklaracje prezydenta Leonida Kuczmy oraz zapis Koncepcji bezpieczeństwa narodowego Ukrainy z 16 stycznia 1997 r., umożliwiły Polsce jasne wyartykułowanie swojego stanowiska względem przyszłej roli Kijowa w Europie. W ukraińskiej strategii, co prawda nadal określano Ukrainę jako państwo pozablokowe, jednak sugerowano możliwość jej wejścia w skład istniejących lub też tworzących się systemów bezpieczeństwa<sup>36</sup>. W konsekwencji przyjęta w 2000 r. Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej traktowała ją jako elementarną, aczkolwiek nie w pełni zintegrowaną i autonomiczną część „przestrzeni euroatlantycznej”. Tym samym uznano, że celem polskiej polityki bezpieczeństwa w wymiarze bilateralnym jest dalsze rozwijanie

<sup>34</sup> Oficjalnie został rozformowany 30 września 2010 r.

<sup>35</sup> Zob.: A. Drzewicki, *Polsko-ukraińska współpraca wojskowa w świetle umów i porozumień dwustronnych*, [w:] M.S. Wolański i Ł. Leszczenko (red.), *Ze studiów polsko-ukraińskich*, Wrocław 2008, s. 221–250.

<sup>36</sup> K. Malak, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, Warszawa 1999, s. 95.

strategicznego partnerstwa z niepodległą i demokratyczną Ukrainą oraz udzielenie jej wsparcia w dążeniu do wzmocnienia powiązań z europejskimi instytucjami, co miało pomóc w utrwaleniu jej suwerenności. W tym kontekście dodatkowego znaczenia nabierało stwierdzenie, że za jeden z „najistotniejszych czynników sytuacji bezpieczeństwa w Europie Polska uznaje dobry rozwój współpracy NATO-Ukraina”<sup>37</sup>. Choć w tym wypadku nie optowano bezpośrednio za przyjęciem państwa ukraińskiego do Sojuszu Północnoatlantyckiego, to jednak dążenie do zwiększenia jego powiązań ze strukturami euroatlantyckimi i europejskimi świadczyło o podejmowaniu działań zmierzających do utrzymania Kijowa poza obszarem politycznych i gospodarczych wpływów Rosji, przy jednoczesnym ugruntowaniu jego wewnętrznej stabilności<sup>38</sup>.

Jednym z podstawowych zadań polityki bezpieczeństwa Polski, wynikającym z jasno sprecyzowanego dążenia do integracji z NATO i UE, było unikanie sytuacji, w której członkostwo w obu organiza-

cjach tworzyło z Polski „państwo frontowe”. Oznaczało to nawiązanie z Ukrainą jak najlepszych stosunków sąsiedzkich, w miarę możliwości oddziaływanie na jej stabilność wewnętrzną i stopniowe włączanie w szeroką współpracę ze strukturami stanowiącymi – perspektywnie lub w danym momencie – jeden z podstawowych fundamentów bezpieczeństwa państwa. Tego rodzaju działanie miało przyczynić się do stabilizacji środowiska międzynarodowego Polski, a tym samym ugruntowania jej pozycji jako państwa granicznego NATO, a potem także UE, a nie „kraju frontowego”. Niemniej pełnienie roli państwa granicznego nie gwarantuje wysokiego poziomu bezpieczeństwa oraz wolności od zagrożeń płynących z bezpośredniego otoczenia<sup>39</sup>. Dlatego też wyrażona w 2002 r. przez Ukrainę chęć przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego<sup>40</sup>, w dużej mierze determinowana kryzysem wewnętrznym państwa oraz czasową groźbą jego izolacji na arenie międzynarodowej (m.in. sprawa „taśm Melnyczenki” oraz afera „Koleczugi”<sup>41</sup>), została odczytana jako szansa zmiany,

<sup>37</sup> *Strategia Bezpieczeństwa RP, przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów 4 stycznia 2000 r.*, dokument powielany.

<sup>38</sup> *Ibidem.*

<sup>39</sup> Por. B. Balcerowicz, *Sily ...*, *op. cit.*, s. 513–514.

<sup>40</sup> Deklaracja wstąpienia Ukrainy do NATO została zawarta między innymi w dokumencie „O strategii Ukrainy w stosunkach z NATO” przyjętym przez RBNIU 23 maja 2002 r. i podpisanym przez prezydenta L. Kucznię 8 lipca tego samego roku, jak również w Planie Działania NATO-Ukraina (Action Plan – AP), zaakceptowanym na Szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego w Pradze (22 listopada 2002 r.).

<sup>41</sup> 28 listopada 2000 r. Ołeksandr Moroz (lider Socjalistycznej Partii Ukrainy) oskarżył prezydenta Leonida Kucznię o wydanie rozkazu zamordowania dziennikarza opozycyjnej gazety internetowej „Ukrajinska Prawda” – Georgija Gongadze. Jako dowód przedstawiono taśmę nagraną w tajemnicy przez członka osobistej ochrony prezydenckiej, majora Służby Bezpieczeństwa Ukrainy – Mykołę Melnyczkę. Zawierała ona zapis rozmowy L. Kuczmy i W. Łytwyna (ówczesny szef administracji prezydenckiej), w której poruszano kwestię porwania i „porzucenia” G. Gongadze w Gruzji. Ponadto 24 września 2002 r. USA oficjalnie zarzuciły Ukrainie próbę sprzedaży lub sprzedaży Irakowi pasywnej stacji monitorowania środowiska radioelektronicznego „Koleczuga”. Tego rodzaju decyzja nie tylko łamałaby nałożone przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w 1990 r. embargo na dostawy broni do tego kraju, ale również w znaczny sposób wzmacniałaby system jego obrony przeciwlotniczej. Oba te wydarzenia, niezależnie od oceny rzeczywistego przebiegu wypadków, wywołały krytykę Stanów Zjednoczonych i spowodowały oziębienie we wzajemnych stosunkach; Zob. K. Bondarenko, *Leonid Kuczma. Portret na fonie epohy*, Harkow 2007, s. 393–396, 487–489.

w dłuższej perspektywie czasowej, dotychczasowego położenia i przesunięcia Polski z pozycji państwa granicznego, na „pozycję wewnątrz”. Środkiem do osiągnięcia tego celu miało stać się członkostwo Ukrainy w NATO, dzięki któremu dotychczasowy „bufor” przed potencjalnymi zagrożeniami z obszaru WNP miał zostać przekształcony w integralną część systemu kolektywnej obrony, mogący wnieść rzeczywisty wkład w jego wzmocnienie. Znalazło to odzwierciedlenie nie tylko w przemówieniach wysokich przedstawicieli władz polskich, między innymi ówczesnego ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza<sup>42</sup>, ale również – w formie już sprecyzowanej myśli strategicznej – w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2003 r. Potwierdzano w niej pełne prawo Kijowa do integracji ze strukturami NATO poprzez „spełnienie euroatlantyckich aspiracji”, w tym także w ramach kontynuacji polityki „otwartych drzwi”. Współpraca ta miała przyczynić się do „utrwalenia znaczącej roli Ukrainy w europejskiej polityce bezpieczeństwa”<sup>43</sup>. Tego typu deklaracja oznaczała jednoznaczne poparcie Polski dla wszelkich działań podejmowanych przez Kijów, które miały na celu jego zbliżenie z NATO, a w konsekwencji członkostwo w Sojuszu. Oznaczało to, że polska polityka z pozycji obliczonej na poszerzenie strefy stabilności i bezpieczeństwa w bezpośredniej bli-

skości granic, ewoluowała w kierunku koncepcji włączenia Ukrainy w system kolektywnej obrony. W konsekwencji Polska przejęła na siebie rolę partnera strategicznego i „advokata” Ukrainy na drodze jej integracji ze strukturami euroatlantyckimi. Tego rodzaju podejście stało się podstawową wykładnią polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski.

Osiągnięcie wyznaczonego celu teoretycznie miała ułatwić zmiana władzy na Ukrainie, do której doszło na przełomie 2004 i 2005 r., a która została poprzedzona wydarzeniami „pomarańczowej rewolucji”. Potwierdzenie przez prezydenta Wiktora Juszczenkę kursu obliczonego na integrację z NATO i UE, jako priorytetowego celu polityki bezpieczeństwa Ukrainy, zdecydowanie umocowało tę kwestię. Dzięki temu stała się ona podstawowym, obok zagadnień z zakresu polityki energetycznej, obszarem polsko-ukraińskiej współpracy i konsultacji w dziedzinie bezpieczeństwa<sup>44</sup>. Jednak negatywne dla Ukrainy wyniki szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w Bukareszcie (2–4 kwietnia 2008 r.), a przede wszystkim dość duża fluktuacja w obrębie władzy politycznej oraz bardzo ograniczone poparcie dla idei członkostwa wśród ukraińskiego społeczeństwa, stawiały ograniczenia dla współpracy w zakresie integracji euroatlantyckiej.

<sup>42</sup> *Informacja ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski* (przedstawiona na 16. posiedzeniu Sejmu RP 14 marca 2002 r.), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, [www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl), 12 stycznia 2011 r.

<sup>43</sup> *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, zaakceptowana przez Radę Ministrów 22 lipca 2003 r. i zatwierdzona przez Prezydenta RP 8 września 2003 r., dokument powielany.

<sup>44</sup> *Ukaz Prezydenta Ukrainy nr 105/2007 pro Strategiju nacjonalnoj bezpeki Ukrainy*, 12 lutego 2007 r., oficjalna strona Prezydenta Ukrainy, [www.president.gov.ua](http://www.president.gov.ua), 12 stycznia 2011 r.

## BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE

Od 1997 r., w związku z początkiem rozmów na temat realizacji projektu ropociągu Odessa-Brody-Gdańsk, naturalnym obszarem współpracy polsko-ukraińskiej stały się kwestie związane z bezpieczeństwem energetycznym. W tym wymiarze głównym czynnikiem determinującym dążenie do wyraźnego zbliżenia i zacieśnienia współpracy w realizacji wspólnych zamierzeń z zakresu energetyki było przede wszystkim przekonanie o zbieżności politycznych celów. Wynikało to z dążenia do dywersyfikacji źródeł pozyskiwania surowców i tym samym choćby częściowego uniezależnienia się od skutków ewentualnego wykorzystywania przez Rosję swojego potencjału energetycznego jako naturalnego narzędzia osiągnięcia celów politycznych na arenie międzynarodowej<sup>45</sup>. W tym kontekście znaczenie Ukrainy dla polskiej polityki bezpieczeństwa wynika z jej roli jako części alternatywnego korytarza przesyłowego dla transportu ropy („korytarz euroazjatycki”), partnera w realizowaniu wspólnych projektów energetycznych oraz czynnika gwarantującego stabilność i bezpieczeństwo potencjalnych (ropa naftowa), jak i dotychczasowych (gaz) dostaw surowców do Polski. Złożoność problematyki bezpieczeństwa energetycznego, wynikająca między innymi z dominującej pozycji Rosji na rynku europejskim i centralnoazjatyckim, jak również z braku jedności sta-

nowiska wśród państw Unii Europejskiej co do zakresu przeniesienia tej problematyki z płaszczyzny bilateralnej na wspólnotową, powoduje, że polsko-ukraińska współpraca nie osiągnęła namacalnych efektów w postaci sfinalizowania konkretnych przedsięwzięć energetycznych. Niemniej jej widoczną konsekwencją jest odrzucanie przez Polskę projektów, godzących w interesy Ukrainy (Nord Stream i tzw. druga nitka gazociągu jamalskiego<sup>46</sup>), a także jednoznaczne poparcie udzielone stronie ukraińskiej, także na forum UE, w trakcie rosyjsko-ukraińskich konfliktów gazowych w 2006 i w 2009 r. Ponadto za ograniczony sukces należy uznać częściowe zaktywizowanie współpracy państw Organizacji na rzecz Demokracji i Rozwoju Gospodarczego GUAM (Gruzja, Ukraina, Azerbejdżan i Mołdawia) z krajami Europy Środkowej, czego efektem stał się między innymi szczyt energetyczny w Krakowie (11 maja 2007 r.) i przyjęta deklaracja w sprawie powołania „korytarza energetycznego” prowadzącego z rejonu Morza Kaspijskiego na zachód Europy.

Innym istotnym zagadnieniem współpracy polsko-ukraińskiej, w sposób naturalny związanym z problematyką bezpieczeństwa energetycznego, jest kwestia aktywizacji współpracy państw regionu Morza Czarnego i Kaukazu Południowego. Zgodnie z założeniami polskiej polityki bezpieczeństwa, Ukraina stanowi istotny czynnik regionalnej

<sup>45</sup> W. Mirow, *Energia jako narzędzie polityczne*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, nr 4 z 2007 r., s. 115–118; *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r.*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, www.bbn.gov.pl, 11 stycznia 2011, s. 7.

<sup>46</sup> R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Warszawa 2010, s. 210–211.

stabilizacji na obszarze byłego Związku Radzieckiego. W tym kontekście za istotny cel polityczny uznano wzmocnienie jej potencjału integracyjnego, mającego stanowić swoistą alternatywę dla działań Rosji w basenie Morza Czarnego, w tym także na Kaukazie, czego bezpośrednim wyrazem stała się GUAM. Polska zaakceptowała rolę Kijowa jako potencjalnego lidera w basenie Morza Czarnego, stając się orędownikiem zachodzących tam procesów integracyjnych<sup>47</sup>. Dążąc do umocnienia południowo-wschodniego wymiaru swojej polityki, Warszawa uznała Ukrainę za:

- podmiot o wysokim, alternatywnym wobec rosyjskiego, potencjale integracyjnym, co było szczególnie ważne w kontekście politycznego i ekonomicznego ograniczenia wpływów rosyjskich w regionie;
- czynnik zabezpieczający stabilne dostawy surowców energetycznych z obszaru Morza Kaspijskiego;
- element stabilizujący i potencjalnego mediatora w rejonie występowania „zamrożonych konfliktów”<sup>48</sup>.

Zwiększone zaangażowanie władz polskich w kształtowanie i rozwój współpracy regionalnej w basenie Morza Czarnego, głównie opierając się na GUAM, należy uznać przede wszystkim za próbę zbudowania „politycznego parasola” nad projektami gospodarczymi w dziedzinie energetyki oraz reaktywowania, chociaż w zmienionej formule, koncepcji przyjęcia przez Polskę roli

„pomostu na wschód”, czyli pośrednika w kontaktach między Unią Europejską a krajami dawnego Związku Radzieckiego. Ten sposób wzmacniania pozycji Ukrainy w regionie oraz współpracy w ramach GUAM stanowił realną próbą zwiększenia aktywności Polski na terenie byłego ZSRR oraz w miarę równego rozmieszczenia punktów ciężkości w strategii współpracy UE z krajami obszaru poradzieckiego. Niewątpliwie była ona obliczona na częściowe ograniczenie dominującej na tym terytorium roli Moskwy. Wojna rosyjsko-gruzińska w sierpniu 2008 r., a następnie zmiana władzy na Ukrainie, zdecydowanie jednak osłabiły gotowość poszczególnych państw do zacieśniania współpracy i podważyły możliwość stworzenia w regionie alternatywnych, czyli wykluczających Rosję, form integracyjnych.

## PODSUMOWANIE

Bez wątpienia osiągnięciem Ukrainy, mimo wielu rzeczywistych i potencjalnych ograniczeń, wątpliwości wynikających z nie w pełni zrjonalizowanej i usystematyzowanej wizji polityki zagranicznej, jest zmiana postrzegania jej roli w europejskiej przestrzeni bezpieczeństwa. Poniekąd jest to również zasługa Polski, która przez blisko dwadzieścia lat od momentu uznania niepodległości państwa ukraińskiego, stara się rozwijać z nim relacje o charakterze strategicznym. Ich integralną częścią stała się współpraca w sferze

<sup>47</sup> R. Zięba, *Poszukiwanie międzynarodowej roli Polski – konceptualizacja roli państwa „średniej rangi”*, [w:] S. Bieleń (red. naukowa), *Polityka zagraniczna Polski po wstąpieniu do NATO i do Unii Europejskiej. Problemy tożsamości i adaptacji*, Warszawa 2010, s. 60.

<sup>48</sup> M. Ziółkowski, *Polityka bezpieczeństwa Polski – inny punkt wyjścia*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4 z 2008 r., s. 33–34.



bezpieczeństwa. Utrzymywanie się tego aspektu stosunków bilateralnych w permanentnym zainteresowaniu polskich elit politycznych, przy zachowaniu daleko idącego konsensu co do głównych celów rozwijania wzajemnej kooperacji, pozwolił podnieść go do rangi jednego z najważniejszych zagadnień polityki zagranicznej Polski.

Zaangażowanie poszczególnych instytucji państwowych, w tym przede wszystkim Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Biura Bezpieczeństwa Narodowego, i wzajemna koordynacja działań, spowodowały, iż po pierwszym okresie dość ograniczonych kontaktów kolejne lata przyniosły szereg inicjatyw, które zaowocowały realnymi formami współdziałania. Ponadto dążenie Polski do członkostwa w NATO paradoksalnie nie tylko nie ograniczyło znaczenia Ukrainy, ale wręcz pozwoliło na uznanie jej za istotny i integralny element europejskiego bezpieczeństwa, a co za tym idzie, także za ważnego partnera Sojuszu. Znalazło to odzwierciedlenie w poszczególnych Strategiach Bezpieczeństwa Narodowego RP, które każdorazowo przypisują państwu ukraińskiemu rolę ważnego czynnika w budowaniu i stabilizacji przestrzeni euroatlantyckiej. Tym samym w założeniach polskiej polityki, kraj ten z podmiotu generującego potencjalne niebezpieczeństwa i reprezentującego koncepcje sprzeczne z podstawowymi celami Warszawy (okres 1991–1995), stał się wkrótce integralnym elementem europejskiej przestrzeni bezpieczeństwa (1996–2001), a następnie potencjalnym sojusznikiem jednolitego systemu kolektywnej obrony (od 2002 r.), jakim jest NATO.

Mimo różnego rodzaju ograniczeń, determinowanych zmienną sytuacją polityczną w Europie, jak również dążeniem do optymalizacji zadań stojących przed polityką zagraniczną obu państw, współpraca polsko-ukraińska w sferze bezpieczeństwa przebiegała dość płynnie, choć niewątpliwie w wielu przypadkach mogła ona przyjąć bardziej sprecyzowany i operacyjny kształt. Dotyczy to przede wszystkim sfery wojskowej, gdzie jak się wydaje, niezależnie od istnienia naturalnych ograniczeń związanych z pozostawaniem Ukrainy poza NATO oraz faktu występowania tak spektakularnych przykładów współdziałania, jak zaangażowanie POL-UKRBAT w Kosowie i Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe w Iraku, nie wszystkie możliwości zostały w pełni wykorzystane. Również kwestie bezpieczeństwa energetycznego pozostają wciąż sferą o ogromnym potencjale współdziałania i jednym z najważniejszych obszarów mogących generować zarówno wyzwania, jak i zagrożenia, dla obu państw.

Można uznać, iż współpraca w sferze bezpieczeństwa stanowi nie tylko przykład realnego rozwijania stosunków bilateralnych oraz współdziałania w kreowaniu i utrwalaniu stabilności Europy, ale również umiejętności wykorzystywania tego aspektu relacji do osiągnięcia obopólnych korzyści w zakresie wzmocnienia własnego bezpieczeństwa narodowego. W wypadku Polski tego rodzaju korzyści są widoczne w sposób jednoznaczny. Ukraina z państwa potencjalnie generującego zagrożenia dla Polski, stała się uczestnikiem zintegrowanego systemu przeciwdziałania tym zagrożeniom. Dzisiaj najlepiej świadczy

o tym choćby zmiana w podejściu do postrzegania kwestii nielegalnej migracji i zagrożeń w kontekście ewentualnych uchodźców. O ile jeszcze w latach 90. XX w. Ukraina traktowana była jako potencjalne źródło obu zjawisk i podmiot generujący z tego tytułu określone zagrożenia, co było między innymi konsekwencją obaw o wybuch konfliktu zbrojnego z Rosją, o tyle począwszy od pierwszych lat XXI w., możemy raczej mówić o Ukrainie jako o jednym z głównych ogniw systemu chroniącego UE i kraje NATO przed tego typu zjawiskami. Oczywiście przykład sporu o Tuzłę z 2003 r.<sup>49</sup> oraz destabilizacja ładu międzynarodowego w regionie Morza Czarnego, wywołana konfliktem rosyjsko-gruzińskim z 2008 r., wskazują, że tego rodzaju ryzyko wciąż istnieje, ale sytuacja ta nie posiada charakteru zagrożenia trwałego. O zmianie postrzegania miejsca Ukrainy w europejskiej przestrzeni bezpieczeństwa świadczy także fakt uznania stanu, w którym się ona obecnie znajduje, za szansę dla Polski, a więc za okoliczność sprzyjającą realizacji interesów i osiągania celów z nich wynikających<sup>50</sup>. Potwierdza to

zapis Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2007 r., według którego „dynamika procesów demokratyzacji i transformacji gospodarczej w Europie Środkowej, Wschodniej i Południowej oraz wola wielu państw tego regionu zbliżenia z Sojuszem Północnoatlantyckim i Unią Europejską przyczyniają się do umocnienia pokoju i stabilizacji na kontynencie europejskim”<sup>51</sup>.

Mimo rezygnacji z członkostwa w NATO i w miarę istotnych zmian w założeniach polityki zagranicznej, będących konsekwencją przejścia władzy przez Partię Regionów i objęcia stanowiska prezydenta Ukrainy przez Wiktora Janukowycza, przedwczesne wydaje się traktowanie rozwoju sytuacji w tym państwie w kategoriach innych niż nadal szansy. Fakt ten tylko potwierdza konieczność utrzymywania polsko-ukraińskiej współpracy w zakresie bezpieczeństwa na odpowiednim, wysokim poziomie aktywności, ale również wskazuje, że jej dotychczasowy charakter i zakres w pełni odpowiada wyzwaniom, przed którymi stawały oba kraje w ciągu ostatnich dwudziestu lat.

<sup>49</sup> Konflikt o ukraińską wyspę Tuzła, leżącą w oddzielającej Ukrainę od Rosji Cieśninie Kerczeńskiej, rozpoczął się 18 września 2003 roku. Był on efektem nieuregulowanej kwestii przebiegu granicy morskiej w rejonie Morza Azowskiego i braku zgody co do statusu akwenu oraz samej wyspy. Próba połączenia Tuzły z obszarem Rosji (Półwysep Tamański) za pomocą sztucznie usypanej przez władze Kraju Krasnodarskiego grobli, spotkała się z ostrą reakcją władz ukraińskich, które wysłały w ten rejon wzmocnione oddziały Straży Granicznej. Ostatecznie w listopadzie 2003 r. premierzy obu państw porozumieli się w sprawie ostatecznego przerwania budowy grobli. Spór o Tuzłę został zakończony na mocy *Porozumienia między Ukrainą i Federacją Rosyjską o współpracy w eksploatacji Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej* (24 marca 2004 r.).

<sup>50</sup> S. Koziej, *Współczesne problemy bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego*, Warszawa 2003, s. 10.

<sup>51</sup> *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r., op. cit.*, s. 8.